

## MAGNICE STANOWISKO 8 – WCZESNOŚREDNIOWIECZNE CMENTARZYSKO RZĘDOWE?

MAGNICE SITE 8 – EARLY MEDIEVAL ROW CEMETERY?

***Aleksander Limisiewicz***

„Akme” Zdzisław Wiśniewski  
e-mail: aleksanderlimisiewicz@gmail.com

***Aleksandra Matyja***

Stacjonarne Studia Doktoranckie Nauk o Kulturze, Uniwersytet Wrocławski  
e-mail: gargulczanka@interia.pl

***Sławomir Żółkowski***

„ARCHEO-EXPLORATOR” Sławomir Żółkowski  
e-mail: slawomir.zolkowski@wp.pl

### **Abstract**

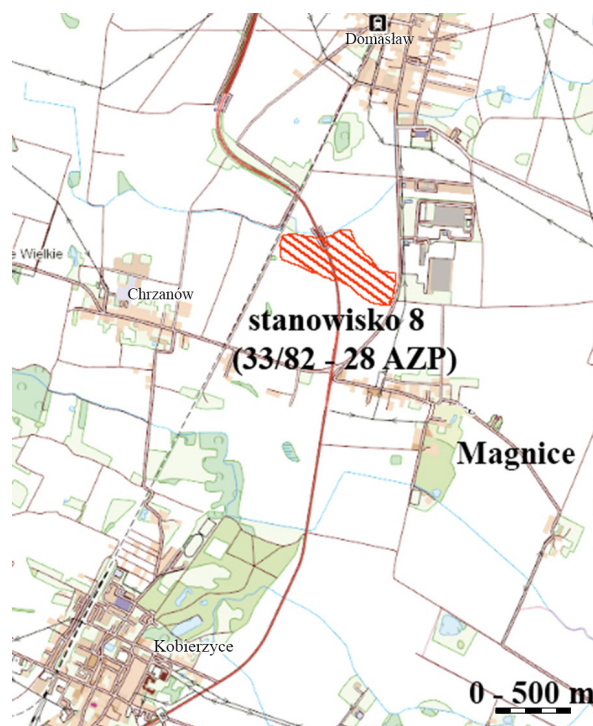
Early medieval cemetery at Magnice, site 8, is located halfway between the villages of Magnice and Domaśław in Lower Silesia. During rescue excavations, 5 skeletal graves (partially preserved) were discovered here, located on an area of 1.8 ha, 8–160 m apart of each other. The graves were oriented with longer axis, approximately along the east-west line (ESEWNW), with skulls at their western ends. Probably, the cemetery was originally a regular row system, but was then largely destroyed by natural factors and by plowing. Two almost complete human skeletons were discovered – an adult of unspecified gender and a child (graves No. 4 and No. 6), as well as 3 burials with fragments of two skulls and other sparse fragments of skeletons (graves No. 51, 315 and 1645) – including a male, an adult of unspecified gender and a skeleton of unspecified age and gender. The cemetery, based on formal features and furnishings, can be dated to the 11th–12th centuries. The main issue was the different condition of the burials. We believe that the reason was post-depositional processes caused mainly by slope processes which led to the collapse of about 1 m of sediments lying above the graves, and in most cases also including the burials themselves. We suppose that processes took place as a result of the runoff of underground streams – suffosion, and grooves visible on the slope surface.

**Keywords:** early Middle Ages, row cemetery, tomb furnishings, post-depositional processes

## Wstęp

Obszar południowej części Dolnego Śląska, a dokładniej południowego przedpola Wrocławia, wydaje się obfitować w dobrze przebadane, wczesnośredniowieczne miejsca sepulkralne, jak np. w Tomicach, Niemczy czy Starym Zamku (Wachowski 1973, 1992b; Kaźmierczyk, Wachowski 1976). Sytuacja ta jest jednak pozorna. W ciągu ostatnich około 30 lat na tym terenie bliżej rozpoznano i opublikowano bowiem jedynie cmentarzysko z Jordanowa Śląskiego oraz miejsca grzebalne znajdujące się na terenach wewnątrz wrocławskiej tkanki miejskiej (Wojcieszak 2012, 18–20: tam dalsza literatura; Limisiewicz, Rutka 2017). Co ciekawe, niecałe 10 km na południowy wschód od omawianych znalezisk z Magnic odkryto w 2003 roku jeszcze jedno, podobnie datowane stanowisko funeralne w Bogunowie, gm. Żurawina, badane do tej pory jedynie sondażowo (Furmanek, Okoń 2003). Nekropolia w Magnicach, mimo złego stanu zachowania, wydaje się więc wartościowym znaleziskiem.

Przedmiotem naszego artykułu jest analiza zachowanych i zadokumentowanych źródeł archeologicznych, pozyskanych w trakcie badań wykopaliskowych prowadzonych na stanowisku nr 8 w Magnicach zlokalizowanym ok. 750 m na północ od wymienionej wsi i ok. 750 m na południe od Domaślawia. Obydwie miejscowości położone są w gminie Kobierzyce, w powiecie wrocławskim, w województwie dolnośląskim. Stanowisko Magnice 8 (AZP 82-28/33), stanowiące zachodnią część wielokulturowego kompleksu osadniczego, występuje po obu stronach obecnej Autostradowej Obwodnicy Wrocławia. Położone jest ono na północnej krawędzi rozległego wyniesienia morenowego, podnóże którego opływa bezimienny strumień, należący do zlewni Oławy (ryc. 1). Zasięg kompleksu ma kształt trójkąta równoramiennego, o bokach długości ok. 750-800 metrów. Jego powierzchnia sięga około 17,36 ha, zaś powierzchnia, na której odkrywano pochówki, wynosi 1,8 ha.

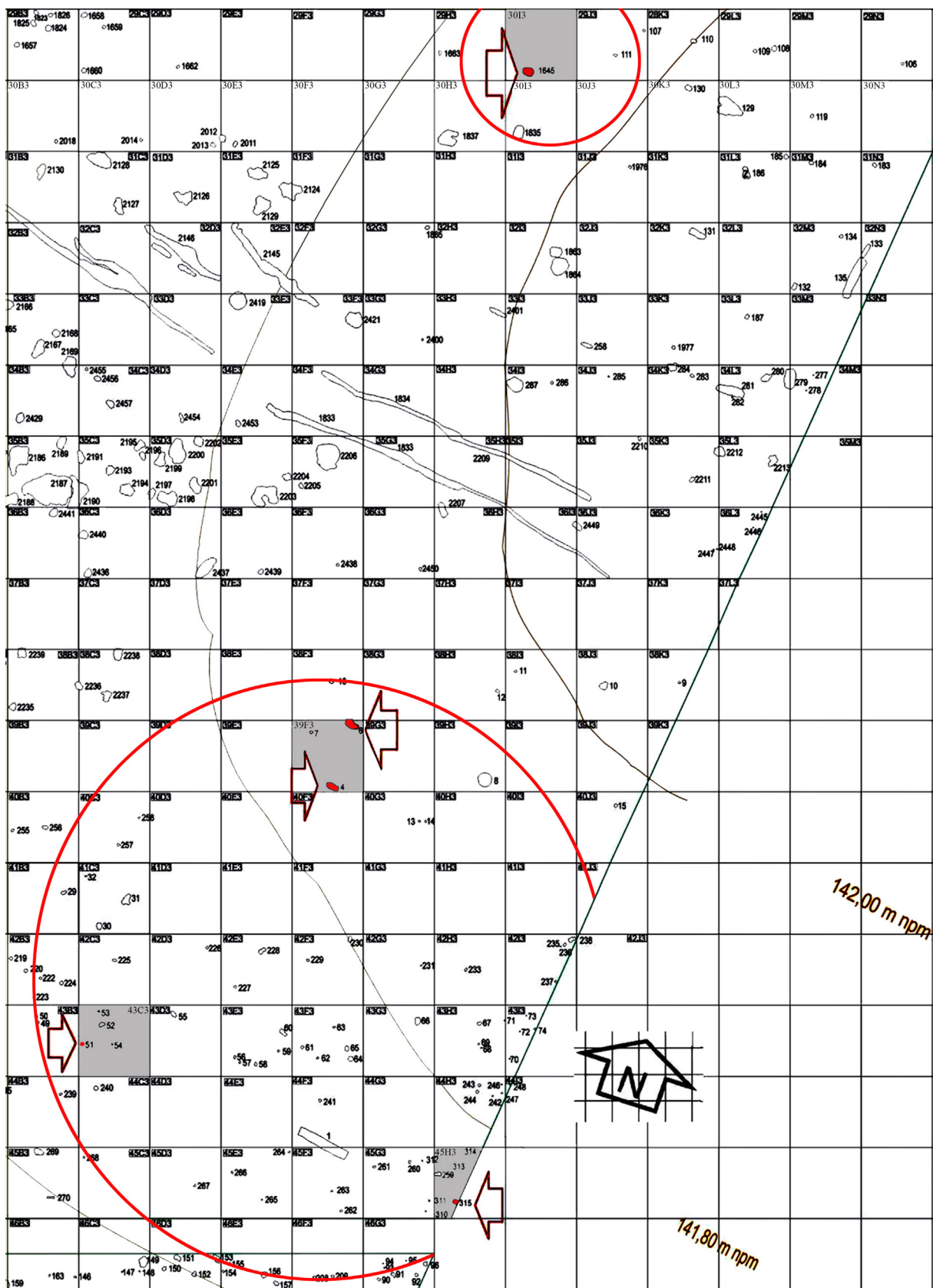


Ryc. 1. Magnice 8. Lokalizacja stanowiska (oprac. S. Żółkowski)

Kompleks zawiera przede wszystkim pozostałości dwóch osad i cmentarzyska społeczności kultury przeworskiej, z okresu wpływów rzymskich (II-IV wiek n.e.). Ponadto na stanowiskach tych odkryto cmentarzysko ludności kultury ceramiki sznurowej (neolit, XX wiek p.n.e.), cmentarzysko kultury unietyckiej z wczesnej epoki brązu (XX-XVII w. p.n.e.), z grobami szkieletowymi, zabytkami krzemiennymi i kamiennymi oraz naczyniami glinianymi; osadę kultury łużyckiej z późnego okresu epoki brązu – wczesnej epoki żelaza (X-V w. p.n.e.); cmentarzysko szkieletowe z wczesnego średniowiecza (XI-XII w.), reprezentowane przez pięć, w różnym stopniu zachowanych grobów (ryc. 2); ślady osadnictwa z późnego średniowiecza (XIV wiek) oraz z okresu nowożytnego (XVI-XIX/XX w.), a także z czasów III Rzeszy Niemieckiej (lata 1933-1945). Omawiany zespół stanowisk archeologicznych położony jest w centralnej partii Dolnego Śląska, w środkowej części mezoregionu Równiny Wrocławskiej (jednostka nr 318.53 według J. Kondrackiego 2014; Solon et al. 2018), w obrębie mikroregionu Równiny Kąckiej. Jest

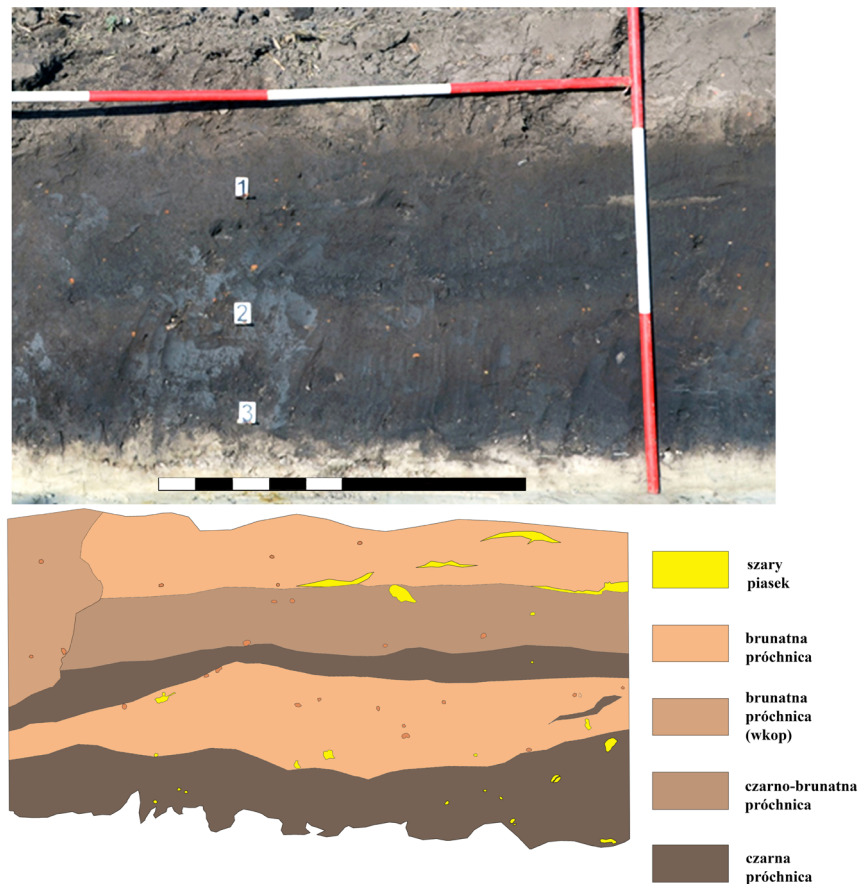
## MAGNICE STANOWISKO 8 – WCZESNÓŚREDNIOWIECZNE CMENTARZYSKO RZĘDOWE?

to lekko falista (niemal płaska) powierzchnia, o wysokościach 120,00-145,00 m n.p.m. i o deniwelacjach rzędu kilku – kilkunastu metrów, utworzona ze zdenurowanej powierzchni moreny dennej.



Ryc. 2. Magnice 8. Plan wykupu. Strzałkami zaznaczone wczesnośredniowieczne pochówki (oprac. S. Żółkowski)

Ryc. 3. Magnice 8. Profil północny w pobliżu dolinki (fot. S. Żółkowski oprac. A. Limisiewicz)



W odsłoniętej przestrzeni wykopów archeologicznych stwierdzono następujący układ stratygraficzny:

1. Warstwa humusowej gleby ornej miała miąższość od 0,40 do 0,85 m; występowała tu żyzna gleba brunatna; współcześnie teren stanowiska użytkowany był jako pole orne.
2. Eluwium glebowe (poziom wymywania) występowało na stanowiskach śladowo – tylko w niektórych miejscach, a jego miąższość była niewielka (kilka centymetrów); warstwa ta uległa prawdopodobnie zniszczeniu w wyniku erozji i orki.
3. Wyjątkowo obserwowano iluwium – poziom wymywania widoczny tylko miejscowo poniżej eluwium i ponad nieprzepuszczalną warstwę glin przemieszanych z piaskiem. Jest on czytelny w postaci cienkiej, brunatnej warstewki o miąższości kilku do kilkunastu cm.

Przeglądając rejestrowaną dokumentację profili glebowych z obrębu stanowiska nr 8, dostrzegamy ich

przekształconą budowę. Przede wszystkim zmianie uległa miąższość warstwy ornej – humusu, wynosząca od 0,4 do 0,85 m, malejąca od strony wschodniej i rosnącej od strony zachodniej. W pobliżu nienazwanego ciekłu miąższość pełnego profilu glebowego przekraczała 1 m (ryc. 3). Rozkład humusu ilustruje północny profil stanowiska (ryc. 3). Jak sądzimy taki układ jest wynikiem długotrwałych ruchów masowych w obrębie uprawianej gleby.

Obok kwestii samego opracowania nieznaney dotąd nekropolii w Magnicach celem poniższych rozważań jest próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy znaleziska pojedynczych i fragmentarycznie zachowanych jam grobowych i układów kostnych są wystarczającą przesłanką do uznania obszaru, na jakim występują, jako przeznaczonego niegdyś do grzebania zmarłych – cmentarzyska.



## Cmentarzysko w Magnicach a problematyka cmentarzysk rządowych

Wczesnośredniowieczna nekropolia zajmowała tylko część badanego obszaru. Pojedyncze groby odsłonięto w południowo-wschodnim pasie, w dość dużym oddaleniu od siebie na obszarze około 1 ha. Odległości pomiędzy nimi wynosiły od 8 m (obiekt 4 i 6), poprzez 50-60 m (obiekt 51 względem 4 i 6 oraz 51 i 315), aż do 160 m pomiędzy obiektami 51 i 1645 oraz 315 i 1645. Układ ten w żaden sposób nie przypominał rozłożenia pochówków z innych, wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych znanych z terenów Dolnego Śląska.

Zagadnienie związane z układem współwystępujących grobów było podejmowane wielokrotnie. Twórcą pierwszego podziału wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych na Śląsku był H. Kurtz (1936). Wyróżnił on cmentarzyska rządowe, regularne i ich antytezę – cmentarzyska nieregularne, bez czytelnego układu rządowego.

Kolejny podział dla cmentarzysk, już małopolskich, zaproponowała H. Zoll-Adamikowa (1971). Autorka odsyła nas do analizy zbiorczej grobów, uwzględniającej charakter i układ pochówków oraz stopień ich wyposażenia. Wprowadza swój podział, głównie w oparciu o wyartykułowane i wielkościami określone zagadnienia.

Próbie rozbudowania systemu zaproponował K. Wachowski (1992a), dodając jako element organizujący przestrzeń grzebalną, obok kościoła, również obiekt kultowy różny od chrześcijańskiej świątyni. Mogły to być m.in. starsze, niezachowane kurhany (?) jak w obrębie stanowiska Stary Zamek (Wachowski 1992b, 10–13).

Mając na uwadze kierunek toczącej się dyskusji, możemy przyjrzeć się organizacji przestrzeni grzebalnej w Magnicach. Wszystkie obiekty były w podobny sposób zorientowane wg stron świata. Obiekty umieszczono dłuższymi osiami przebiegającymi w przybliżeniu

ze wschodu na zachód, który to kierunek możemy określić jako ESE-WNW (wschodni-południowo-wschodni : zachodni-północno-zachodni). Takie ułożenie wykluczało raczej możliwość interpretowania ich jako układu otaczającego obiekt kultowy, tym bardziej że we wszystkich przypadkach głowy znajdowały się od strony zachodniej. Pozostaje więc nam możliwość uznania układu za „nieregularny”, choć niezdefiniowany lub regularny – rządowy. Stoimy na stanowisku, że w tym wypadku mamy do czynienia z tym ostatnim, natomiast „nieregularność” układu wynika z fragmentaryczności zachowania obiektów.

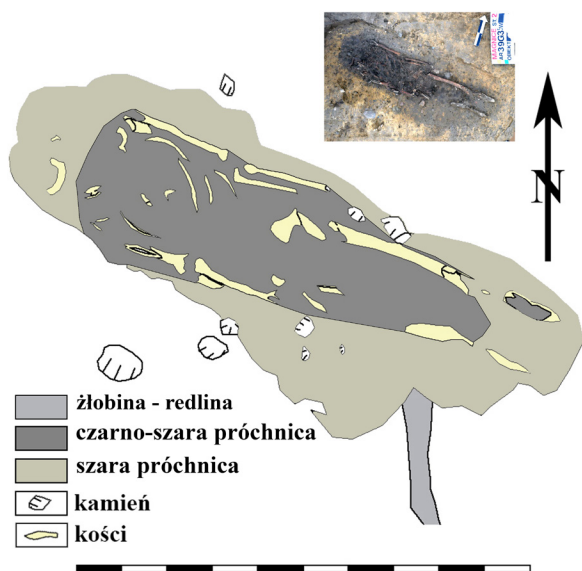
Przystępując do opisu zachowanych grobów wykorzystano opracowanie wykonane na potrzeby przekazania dokumentacji z badań, przez zespół badaczy z Katedry Antropologii Uniwersytetu Przyrodniczego i Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, w osobach mgr Katarzyny Graji i mgr Aleksandry Partyńskiej, pod kierownictwem prof. Barbary Kwiatkowskiej (Graja et al.2020).

## Charakterystyka grobów wczesnośredniowiecznych

### Obiekt nr 4 (ryc. 4)

Znajdował się w środkowej partii wykopu, w obrębie ara nr 39F3. Odsłonięto go na wysokości 141,48 m n.p.m., poniżej 30-centymetrowej warstwy humusu. Miał on owalny kształt, o wymiarach 1,35 × 0,42 m na poziomie odkrycia szkieletu. Dłuższą osią zorientowany był generalnie ze wschodu na zachód, z 25 o-30 o odchyleniem z południowego wschodu na północny zachód. Wewnętrzną partię grobu, ograniczoną przebiegiem kości długich zmarłego oraz w okolicy niezachowanej głowy, wypełniała intensywnie czarno-szara próchnica, natomiast krawędzie zewnętrzne, już poza zasięgiem spoczywania kości kończyn, ziemia o szarej barwie, zawierająca liczne grudki żółtej ziemi. Południowa krawędź jamy, w partii wschodniej, wyraźnie rozszerzała się o 10-20 cm, na długości 60 cm.

W miejscu tym dostrzegamy też prawie całkowity brak prawej kości udowej oraz liczne destrukcje podudzia.



Ryc. 4. Magnice 8. Obiekt nr 4 (fot. S. Żółkowski, oprac. A. Limisiewicz)

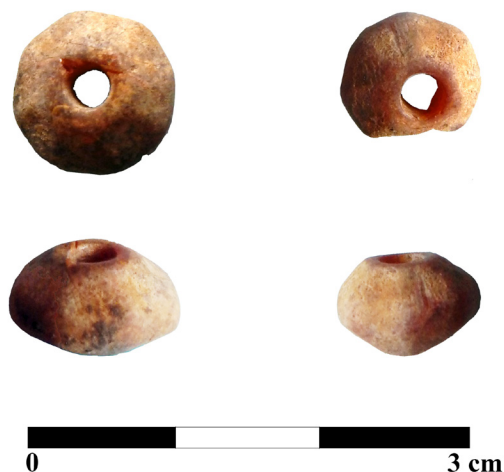
Obserwując rozmieszczenie zachowanych kości zmarłego w obrębie zarysu jamy grobowej, dostrzegamy wyraźnie brak miejsca na kości stóp i chyba głowy. Widzimy w tych miejscach zaokrąglony przebieg krótszych krawędzi. Przyczyną może być obecność pewnego rodzaju trumny, o wymiarach mniejszych niż długość (wysokość, wzrost) zmarłego, lub ograniczone wymiary jamy grobowej i rezygnacja z chowania zmarłego w trumnie. Wtedy to stopy, a z drugiej strony sklepienie czaszki opierałoby się o pionowe, krótsze krawędzie jamy, a w wyniku procesów eksploacyjnych, narażone byłyby na destrukcje. Sądząc ze stanu zachowania szkieletu w obiekcie nr 4, możemy przyjąć, że ułożono je łukowato, w związku z czym stopy i głowa znajdowały się wyżej niż reszta ciała.

Wygięta pozycja zmarłego może wskazywać, że był on umieszczony w wydrążonym pniu drzewa – kłodzie. Wskazywać na to może sam kształt zarysu jamy grobowej, zwężający się przy zachodniej stronie do 20 cm. Całkowita szerokość jamy, wypełnionej czarną i szaroczną próchnicą, wynosiła 42 cm, a układ za-

chowanego kośćca mieścił się w przestrzeni o szerokości 30 cm, z rękoma ściśle przylegającymi do tułowia.

Osobnym problemem jest stan zachowania grobu. Obserwując jego zarys, dostrzegamy rozwleczenie partii południowo-zachodniej w kierunku południowym, a północno-wschodniej w stronę północną. Może to być wynik przesunięć wieka pokrywy trumny (?), w której umieszczono zmarłego. W przekroju jama przybierała kształt nieckowaty o głębokości 0,48 m od górnego zarysu.

W wyniku eksploracji pozyskano 499 fragmentów kostnych, wśród których nie stwierdzono kości stóp. Większość z pozostałych szczątków była silnie rozdrobniona. Zły stan zachowania nie pozwolił na określenie płci i dokładnego wieku osobnika dorosłego. Na wysokości przełamanej na pół żuchwy, występującej bez pozostałych kości czaszki, znaleziono 2 paciorki bursztynowe, w tym jeden cały, a drugi częściowo ułamany (ryc. 5).

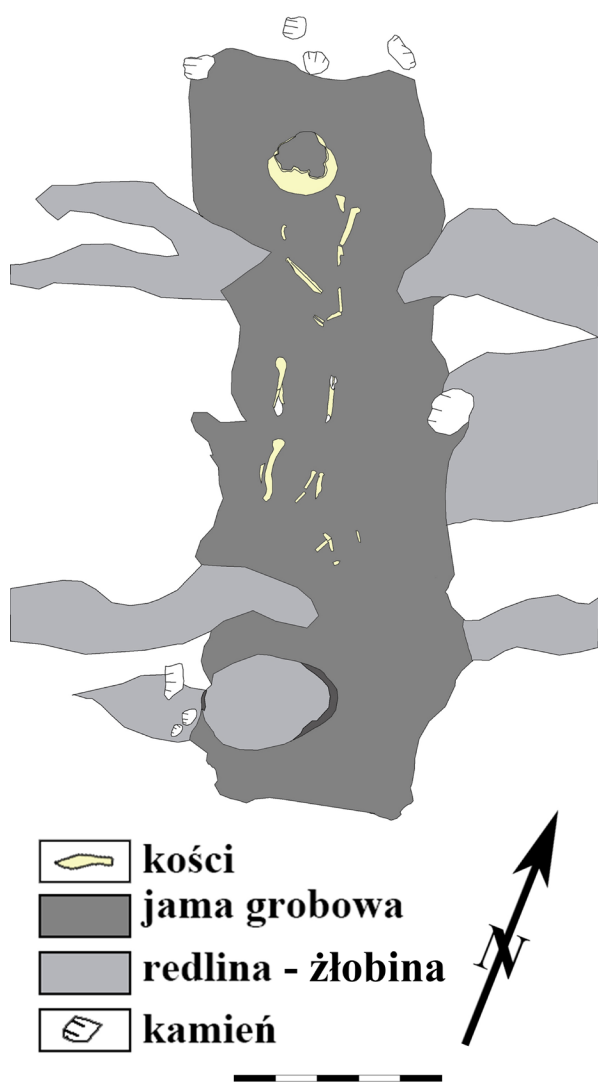


Ryc. 5. Magnice 8. Obiekt nr 4 (fot. S. Żółkowski)

#### Obiekt nr 6 (ryc. 6)

Podobnie jak poprzedni, odłonięty został w środkowej partii wykopu, w obrębie tego samego ara nr 39F3, w jego północno-wschodnim narożniku. Zarys obiektu uchwycono na wysokości 141, 45 m n.p.m., na głębokości 30 cm poniżej warstwy ziemi ornej. Był

także zorientowany dłuższym bokiem z zachodu na wschód, z odchyleniem z południowego wschodu na północny zachód. Obydwa obiekty były w stosunku do siebie równoległe i najpewniej usytuowane w jednym pasie. Odległość pomiędzy nimi wynosiła 8,8 m, a przestrzeń między ich sąsiednimi krawędziami osiągała 8 m. Możliwe, że analizowane obiekty usytuowane były w jednym rzędzie.



Ryc. 6. Magnice 8. Obiekt nr 6 (rys. S. Żółkowski)

W rzucie poziomym jama grobowa posiadała prostokątny zarys, o wymiarach 1,81 × 0,55 m. W połowie długości była lekko wygięta w kierunku północnym. Wypełnisko jamy, na poziomie zalegania szkieletu, było niejednorodne. W partii zachodniej, w okolicach czaszki było granatowoszare, natomiast w kierunku wschod-

nim rozjaśniało się, stając się szare i żółtoszare. Dostrzegamy również w obrębie grobu obecność jaśniejszych pasm ziemi. Miały one bezpośrednią kontynuację już poza obrębem jamy grobowej w postaci szerszych pasm, o szerokości 10-15 cm, przecinających w poprzek zarys konturu jamy. Domyślamy się, że mogą to być bezpośrednie ślady po głębokiej orce, które niszczyły strukturę kośćca, pozostawiając wypełnione humusem ślady redlin lub żłobin powstałych w wyniku erozji tunelowej. W przekroju głębokość maksymalna jamy grobowej wynosiła 0,49 m i miała zarys nieckowaty.

Odsłonięty w układzie anatomicznym szkielet należał do dziecka o nieokreślonej płci, zmarłego w wieku około 6 lat (*infans* I) (Graja et al. 2020, 4). Uległ on silnej destrukcji i rozkawałkowaniu na ponad 650 ułamków. Czaszka najpewniej odwrócona była otworem potylicznym ku górze. Przy przedramieniu, na wysokości mostka, znajdował się nieduży nóż żelazny (ryc. 7). Ponadto stwierdzono fragmenty kości udowej i fragment kręgu lędźwiowego, pochodzące od dorosłego osobnika. Przymyślnie zostały tu przesunięte z niezachowanego, sąsiedniego grobu, w wyniku głębokiej orki (?).



Ryc. 7. Magnice 8. Obiekt nr 6, nóż [fot. S. Żółkowski, oprac. A. Limisiewicz]

Uwagę zwraca natomiast długość jamy grobowej, która jest dwa razy większa niż wzrost pochowanego w niej dziecka. Głowa znajdowała się w odległości prawie 20 cm od zachodniej krawędzi jamy, a kości nóg co najmniej 60 cm od wschodniej krawędzi. W południowo-zachodniej części grobu zauważono owalny zarys wypełniony szarą glebą. Otaczała ją szarozółta ziemia z wyłączeniem wschodniej krawędzi, wyznaczającej krawędź jamy grobowej. Obecność wolnego miejsca w mogile oraz owalny negatyw o wymiarach

25 ×30 cm skłaniają nas do przyjęcia hipotezy, że może to być np. negatyw drewnianego wiadra. Brak żelaznych okuć nie tylko może wskazywać na obecność ściągów z gałęzi, ale przede wszystkim na destrukcję bednarek spowodowanych procesami podepozycyjnymi, tym bardziej, że zarys mógł być uchwycony na poziomie jego dna. Wzdłuż bocznych krawędzi jamy zaobserwowano obecność średniej wielkości kamieni, głównie graniaków. Znajdowały się one poza obrębem ciemno-szarego (granatowo-szarego) dna jamy. Sądzymy, że jest to pozostałość rozłożonej konstrukcji drewnianej. Kamienie musiały dostać się pomiędzy konstrukcje z wnętrza grobu a krawędź wykopanej jamy. Pozwala nam to przyjąć, że nie została ona dostrzeżona i zadokumentowana. Jest to stała bolączka badań cmentarzysk szkieletowych. Zwracał na nią uwagę W. Hołubowicz (1948, 26–27), komentując polemikę K. Jażdżewskiego w aspekcie krytyki T. Reymana (por. Reyman 1928; Jażdżewski 1932, 68).

#### Obiekt nr 51 (ryc. 8)

Został odkryty w południowo-zachodniej partii wykopu, w obrębie ara nr 43C3, bezpośrednio przy jego zachodniej krawędzi, mniej więcej w połowie jej długości. Znajdował się na wysokości 141,25 m n.p.m., poniżej warstwy humusu o miąższości 0,5 m. W przekroju o nieckowatym kształcie osiągał maksymalną głębokość 28 cm od poziomu wydzielenia. W rzucie poziomym miał kształt zbliżony do trójkąta prostokątnego, a długości przyprostokątnych wynosiły 0,5 i 0,75 m. Dłuższą osią zorientowany był z zachodu na wschód. W odległości 10-12 cm od zachodniej krawędzi jamy spoczywała potyliczna czaszka, która pierwotnie ułożona była twarzoczaszką ku górze. Leżała na zakończeniu osi przebiegającej ze wschodu na zachód. Należała ona do dorosłego osobnika o nieustalonej płci. Podczas eksploracji z wypełniska jamy wydobyto 89 fragmentów kości czaszki, fragment kręgu szyjnego (?), cztery paliczki, trzon śródreżca oraz cztery ułamki trzonów kości długich, a ponadto 137 niezidentyfi-

kowanych fragmentów kostnych. Pomimo ograniczonego zasięgu jamy pozyskano z niej szczątki kostne pochodzące z górnej części ciała, obejmującej głowę i tułów. Zakres zbioru kostnego wyklucza pochowanie w tym miejscu samej czaszki. Porównując obiekt nr 51 z wcześniej opisanymi grobami nr 4 i 6, dochodzimy do wniosku, że i tutaj mamy do czynienia z daleko posuniętą destrukcją jamy grobowej. Jesteśmy przekonani, że jej pierwotny zarys był zbliżony do prostokąta zorientowanego dłuższą osią ze wschodu na zachód. Nieboszczyk ułożony był w pozycji wyprostowanej na plecach. Głowa znajdowała się przy zachodniej krawędzi jamy, skierowana twarzą ku wschodowi.



Ryc. 8. Magnice 8. Obiekt nr 51 (fot. S. Żółkowski, oprac. A. Limisiewicz)

Grób najpewniej został w dużej mierze zniszczony przez głęboką orkę czy sufozję, chociaż nie dostrzeżono śladów redlin czy erozji tunelowej. Domyślamy się jedynie, że w trakcie procesów podepozycyjnych doszło do głębszego osadzenia się zachodniej (północno-zachodniej) partii grobu. W konsekwencji jej część południowo-wschodnia mogła unieść się ku górze. Byłoby to możliwe, gdyby do jamy grobowej włożono wewnętrzną konstrukcję w rodzaju trumny czy kłody, w której złożono ciało.

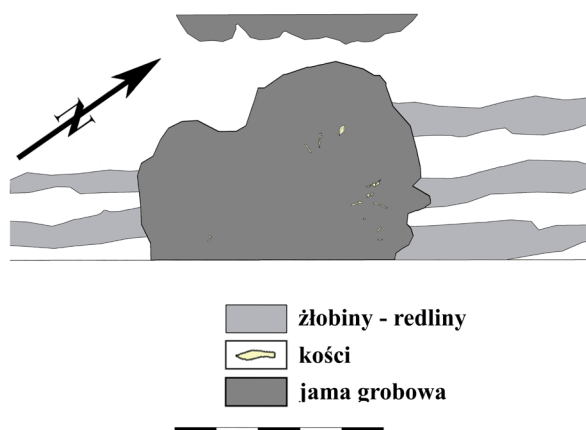
Na podstawie fragmentarycznego zarysu jamy grobowej, zrekonstruowano jej hipotetyczny kształt i przebieg. Dostrzeżono także, że wzdłuż południowej,



zniszczonej krawędzi, występowały pojedyncze małe i średnie kamienie. Najpewniej dostały się tam one podczas zasypywania grobu. Na podstawie ich rozrzutu możemy się domyślać, że trumna (?) była ułożona w większym wkopie, który od strony południowej był szerszy co najmniej o 20-30 cm.

### Obiekt nr 315 (ryc. 9)

Odkryty został w południowo-wschodniej partii wykopu, przy jego wschodniej krawędzi. Znajdował się w obrębie ara nr 45H3, na wysokości 141,46 m n.p.m., 63 cm poniżej warstwy humusu. W obrębie wykopu odsłonięto jego zachodnią partię. Część wschodnia i zapewne środkowa znajdowała się poza jego zasięgiem.



Ryc. 9. Magnice 8. Obiekt nr 315 (fot. S. Żółkowski, oprac. A. Limisiewicz)

Odsłonięty rzut obiektu miał owalny zarys o zachowanych wymiarach 58 × 47 cm. Wypełnisko stanowiła szarobrunatna gleba zawierająca drobne szczątki kostne, nie tworzące czytelnej konstrukcji anatomicznej. W przekroju poprzecznym obiekt miał nieckowaty kształt o wypłaszczonej dnie i maksymalną miąższość 12-15 cm. Na tle rzutu obiektu słabo widoczne były redliny (?) lub żłobiny przecinające podłoże. Ich szerokość dochodziła do 10 cm. Najpewniej doprowadziły one do zniszczenia wewnętrznej struktury omawianego obiektu. Trudno było także ustalić pierwotną orientację jamy ze względu na jej zwarty kształt. Przy-

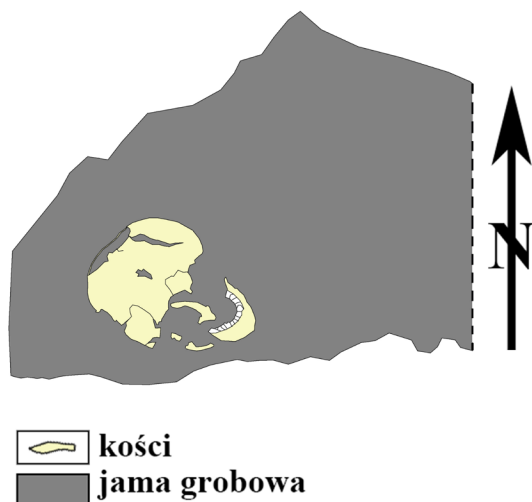
puszczamy, że znajdowała się ona w układzie wyznaczającym przebieg dłuższej osi ze wschodu na zachód, a zapewne z lekkim odchyleniem z południowego wschodu na północny zachód.

Z wypełniska jamy wydobyto pojedyncze kości. Zachował się niekompletny trzon i fragment nasady kości ramieniowej oraz fragment trzonu lewej kości łokciowej. Uwagę zwraca brak kości czaszki, kończyn i klatki piersiowej. Natomiast dostrzeżono występujące szczątki kostne w profilu. Zachowały się dwa skupiska kilku kości, oddalone od siebie o 40-45 cm. Domyślamy się, że są to przecięte przedramiona, sytuowane już poniżej stawu łokciowego. Jeżeli tok naszego rozumowania jest słuszny, to w partii zachodniej powinny znajdować się nierozpoznane ułamki czaszki. Niewątpliwie przyczyną była powtarzająca się destrukcja dawnego grobu. Nie odnaleziono także elementów wyposażenia grobowego. Na podstawie skąpych znalezisk kostnych uznano, że pochowano tutaj dorosłego osobnika o nieokreślonej płci i wieku. Nie sądzimy, aby domniemany rozstaw rąk przybliżył rozstrzygnięcie tego zagadnienia. Profil obiektu w najmniejszym stopniu nie przybliżył nas do odtworzenia wewnętrznej konstrukcji obecnej w jamie grobowej. Możemy jedynie domyślać się, że wykorzystano płaską powierzchnię do ułożenia na niej zmarłego.

### Obiekt nr 1645 (ryc. 10).

Jama odsłonięta została przy północnej krawędzi wykopu, w południowo-zachodniej części ara nr 29I3. W rzucie poziomym miała ona w przybliżeniu prostokątny zarys o zaokrąglonych narożach. Znajdowała się na wysokości 141,43 m n.p.m., 35 cm poniżej warstwy humusu. Jej wymiary wynosiły około 1,5 × 0,55 m. Dłuższą osią zorientowana była ze wschodu na zachód, z odchyleniem z południowego wschodu na północny zachód. Zarys jamy był słabo czytelny i miejscami rozmywał się, szczególnie przy dłuższych krawędziach – południowej i północnej. Domyśla-

my się, że przyczyną zniszczeń mogła być orka, na co wskazują jej ślady – domniemanych redlin lub spływ podziemny – sufozja (?). Te same ślady przy krótszych krawędziach (wschodniej i zachodniej) przyczyniały się do zacierania się i zanikania obrysu jamy.



Ryc. 10. Magnice 8. Obiekt nr 1645 (fot. S. Żółkowski, oprac. A. Limisiewicz)

Wypełnisko nieckowato zagłębionej jamy, o maksymalnej głębokości 33 cm od poziomu odkrycia, stanowiła szara próchnica, natomiast w odległości 10-20 cm od czytelnego zarysu stwierdzono obecność barwy żółtoszarej. Zarys jamy uległ zasadniczej zmianie na poziomie odkrycia czaszki. Zmniejszył się on do trójkątnego kształtu o wymiarach 0,6 i 1,2 m długości przyprostokątnych i 1,3 m długości przeciwprostokątnej. Stan zachowania obiektu jednoznacznie wskazuje, że w momencie odkrycia południowo-zachodnia partia grobu była już zniszczona. W trakcie eksploatacji, którą prowadzono dążąc do uzyskania płaskiej powierzchni odkrycia, stwierdzono zniszczenie ponad połowy wielkości grobu. Co więcej, nie zauważono obecności wkopu, który by doprowadził do ubytku kośćca.

Z obrębu grobu i obszaru z nim sąsiadującego pozyskano liczne szczątki kostne należące do mężczyzny w wieku *maturus*. Szkielet był niekompletny – stwierdzono brak kręgosłupa, żeber oraz miednicy,

natomiast obecne były kości długie, szczególnie kończyny dolne. W sumie wydobyto prawie 80 ułamków kostnych, pochodzących z górnej (czaszka) i dolnych (nogi) partii ciała, bez części środkowej. Nie odkryto elementów wyposażenia grobu. Szczególną uwagę chcielibyśmy zwrócić na obszar przylegający bezpośrednio do południowo-zachodniej granicy obiektu nr 1645. Dostrzegamy tutaj melanż żółtego piasku poprzecinanego żyłkami szarej ziemi. Wydaje się, że tworzył on ograniczoną przestrzeń, której południowa (południowo-zachodnia) krawędź znajdowała się w obrysie jamy grobowej, rejestrowanej wyżej w partii stropowej. Odruchowo zmniejszono zasięg eksploracji, traktując badany obszar nie jako zmianę struktury warstwy kulturowej, ale jako obszar znajdujący się poza strefą obiektu.

Przyczyną przedstawionego układu było, naszym zdaniem, nierównomierne osadzenie gruntu w poziomie spągu jamy. W momencie eksploatacji, partia południowa (południowo-zachodnia) była uniesiona ku górze, a północna (północno-wschodnia) zagłębiona. Domyślamy się, że dno jamy mogło być niewypoziomowane lub, co jest bardziej prawdopodobne, zwłoki ułożone były na drewnianym podłożu (mary, trumna, kłoda ?) i uległy przesunięciu wraz z wypaczaniem się drewnianych elementów. Poniżej partii uniesionej ku górze wytworzyła się pustka, w którą w wyniku penetracji wody, dostała się frakcja pylasta, złożona z przepłukanego piasku i rozłożonych miękkich elementów ciała. Razem tworzyły one warstwę o mieszanym charakterze, którą określiliśmy jako melanż piasku i szarej ziemi. Przypuszczalnie podobny układ obserwowaliśmy w przypadku obiektu nr 51, z tą różnicą że uniesiona była jego wschodnia partia. Poniżej spągu jamy o szarobrunatnej barwie, z dużą domieszką organiki, znajdowała się podobna warstwa przepłukanego piasku ze słabo czytelnymi wtrąceniami szarej ziemi.

## Stan zachowania obiektów

### 1. Jama grobowa

Jeżeli wykluczmy możliwość łączenia cząstkowych pochówków szkieletowych z fazą pogańską, pozostaje nam rozważyć prawdopodobieństwo istnienia procesu głębokiej destrukcji stanowiska, spowodowanej zjawiskami występującymi już po pochowaniu zmarłych. Mają one zachodzić podczas wykształcania się źródła archeologicznego w procesie redukcji informacji kopalnej. Według P. Urbańczyka obejmuje ona „zewnątrzne” kręgi przechodzenia od przeszłej rzeczywistości (krąg I), poprzez proces stratyfikacyjny, polegający na wyłączeniu rzeczywistych elementów lub ich układów w obraz (fakt) stratygraficzny (krąg II). Trzeci krąg, zdaniem autora polega na wyłączeniu potencjalnych oznak czasowych. „Różnica między drugim a trzecim kręgiem spowodowana jest działaniem procesów podepozycyjnych: przyrodniczych i kulturowych, które często wzajemnie się warunkują” (Urbańczyk 1981, 46). Pierwsze trzy „kręgi” mają charakter obiektywny w przeciwieństwie do dwóch następnych o „piętnie” subiektywnym.

Przechodząc do uproszczonego procesu opisywanych zjawisk związanych ze szkieletowym średniowiecznym obrzędkiem pogrzebowym, możemy przedstawić je w następującym porządku:

I krąg – wydrążenie jamy grobowej, złożenie w niej ciała zmarłego, przypuszczalnie w ubraniu, wyposażonego w emblematyczne dodatki. Ciało najpewniej zamknięte było w drewnianym pojemniku. Nastąpiła redukcja do niezbędnego minimum wyposażenia zmarłego w stosunku do przedmiotów używanych w życiu świeckim. Zamknięcie skrzyni i zasypanie ziemią grobu kończyło przejście zmarłego ze świata żywych do świata pozagrobowego – zmarłych. Jest to zakończenie ostatecznego rytu przejścia.

II krąg – następuje rozkład ciała i zarazem formowanie się układu kośćca, destrukcja drewnianej trumny i zamulanie się jamy grobowej. Zachodzi ostateczny

rozkład materii organicznej i w konsekwencji mineralizacja szczątków, pozostawiająca jeszcze czytelny, chociaż zredukowany obraz stratygraficzny.

III krąg – działanie procesów podepozycyjnych w obrębie ukształtowanych struktur stratyfikacyjnych, zmierzających w wyniku procesów naturalnych i kulturowych do ich zmiany – redukcji, od niedostrzegalnych „mikrozmiarów wewnętrznych przez szerokie zniekształcenia do całkowitego zaniku” (Urbańczyk 1981, 46).

Wydaje się, że zły stan zachowania obu grobów (obiekty nr 51 i 1645) jest właśnie wynikiem postępowania redukcji podepozycyjnych. Wszystkie groby z omawianego stanowiska, również z okresu wpływów rzymskich, charakteryzowały się płytkim posadowieniem. Znajdowały się na głębokości około 0,5 m. Każę to nam się domyślać, że w wyniku procesów fluwialnych, eolicznych i antropogenicznych, doszło do erozji co najmniej 1 m nawarstwień (por. Kordala 2006, 116).

Wypływanie zalegania szczątków doprowadza do dalszych zmian spowodowanych penetracją wód gruntowych wywołanych pracami rolnymi. Mechanizm ten opisuje hydrologia stoku (por. Migoń 2013, 145–162), przy czym szczególne znaczenie ma działanie deszczu – podczas długotrwałego lub intensywnego opadu z gleby wyrzucane są ziarna mineralne. Większe na stoku przemieszczają się w dół, a mniejsze, opadając, wypełniają mikropory, tworząc nieprzepuszczalną warstwę, umożliwiającą powierzchniowy spływ po upadającym zboczku stoku. Zjawisko to określane jest jako kompakcja gruntu (Migoń 2013, 148). Opady deszczu doprowadzają do rozluźnienia gleby i przygotowują ją do dalszego transportu w wyniku powstałych mechanizmów erozyjnych. Należą do nich spływy śródpokrywowe w postaci ługowania (denudacja chemiczna) oraz spływ podziemny, w postaci rozproszonej lub podziemnymi strumieniami. Ten ostatni nosi nazwę sufozji (Migoń 2013, 149) i jest powszechny w utworach pyłowych, szczególnie lessach.

Podejrzewamy, że głównie sufozja była przyczyną podmywania potencjalnych skrzyń, w których złożono ciała zmarłych (obiekty nr 51, 1645 i najpewniej 315). Pozostałością spływów podziemnych mogą być też zamulone kanały, które określiliśmy jako redliny lub żłobiny.

Osobnym zjawiskiem jest spływ powierzchniowy o charakterze liniowym. Doprowadza on do erozji, podczas której tworzą się płytkie i krótkotrwałe koryta, o szerokości kilkudziesięciu centymetrów i głębokości 20-30 cm. U podstawy stoku stają się głębsze, z reguły o profilu V-kształtnym. Noszą one nazwę żłobin, co znajduje odbicie w określeniu tego zjawiska jako erozji żłobinowej lub bruzdowej (Migoń 2013, 154). Czynnikiem sprzyjającym tego rodzaju erozji, jest przede wszystkim uprawa roślin, szczególnie okopowych. Dodatkowo jako szczególny sposób odwadniania powierzchni stokowych rozpatruje się wąwozy i formy pokrewne nazywane debrzami lub parowami.

Jesteśmy przekonani, że w trakcie prowadzonych prac archeologicznych wielokrotnie odkrywano ślady procesów sufozji lub erozji żłobinowej (bruzdowej). W obrębie eksplorowanego stanowiska nr 8 w Magnicach, są to podłużne jamy o długości od 12-15 do 44-54 m i szerokości 0,5-1 m, wszystkie o przebiegu z południowego wschodu ku północnemu zachodowi. Część z nich charakteryzowała się układem równoległym (obiekty nr 1883, 1884, 2145 i 2146). To głównie one są odpowiedzialne za prawie metrowy ubytek nadkładu zalegający pierwotnie nad szkieletami.

## 2. Szkielet

Zespół analizowanych obiektów charakteryzował się różnym stopniem zachowania. W dwóch przypadkach (obiekt nr 4 i 6) obejmowały one prawie kompletny szkielet, umieszczony w obrębie czytelnej jamy grobowej. W pierwszym przypadku wydaje się być ona za krótka w stosunku do ułożonego w niej ciała. Całkowita długość zarysu wynosiła 1,35 m i nie dostrzegamy w niej miejsca na głowę i stopy. Najprawdopodobniej

pojemnik lub jama, do której złożono zmarłego, miała ograniczone wymiary. Zakładamy, że mogła być to wydrążona drewniana kłoda, najpewniej zwężająca się od strony zachodniej (zachodnia-północno-zachodnia) i zarazem wypływająca się w miejscu zakończenia. Doprowadziło to do uniesienia głowy zmarłej osoby, co było przyczyną destrukcji kości czaszki. Z drugiej strony kości stóp opierały się o wschodnią krawędź kłody i stąd brak ich zachowanego układu.

Zastanawia natomiast silne rozdrobnienie materiału kostnego. Przypuszczamy, że przyczyną była penetracja wód przypowierzchniowych. Stałe namakanie i osuszanie kości, a być może i przemarzanie, w konsekwencji doprowadzało do ich rozpadu. Szczegółowa analiza szczątków pozwoliła na określenie partii ciała z jakich one pochodziły i w konsekwencji na określenie kompletności (lub nie) szkieletu.

Kolejne dwa pochówki zawierały pojedyncze głowy o różnym stopniu uszkodzenia (obiekty nr 51 i 1645). Na terenie Dolnego Śląska spotykamy pochówki pojedynczych czaszek. Pochodzą one z Chróściny (Wachowski 1976), Gostynia (Langenheim 1938; Rzeźnik 1997; Moździoch 2000) oraz Wąsoszy (Bryłowska 1967). Obydwie „głowy” z Magnic nie tylko nie zostały odkryte w nieckowatych jamach, ale także spoczywały na płaskiej powierzchni, co raczej wyklucza możliwość łączenia ich z pochówkami typu Alt-Käbelich.

Osobnym znaleziskiem są pochówki z Gostynia, które łączone bywają z grobami typu Alt-Käbelich lub z pochówkami znajdującymi się w obrębie „kapiszcz” (Rusanova, Timošuk 1986) ze Słowiańszczyzny Wschodniej (Moździoch 2000, 155-175, Chrzan et al. 2019). Pomimo wnikliwej analizy rozprzestrzenienia się jam w pobliżu obiektów 51 i 1645 nie dostrzeżono charakterystycznych dla wspomnianych pochówków owalnych układów, składających się z ośmiu jam. Warto dodać, iż znaleziska z Gostynia należą do odkryć co najmniej intrygujących i wieloznacznych. Sposób złożenia szczątków na tym stanowisku z pewnością odbiega od standardu grzebalnego. Od lat to-



czy się dyskusja, czy mamy tu do czynienia z miejscem kultu i składania ofiar z ludzi, czy też odkryte szczątki należały do ofiar pożaru, który strawił gród (m.in. Rzeźnik 1997; Moździoch 2000, 158–175).

O znalezisku z Chrósciny wiemy tylko tyle, że w jamie znaleziono jedynie czaszkę i zdobione rytym przedstawiającym postać konia naczynie gliniane z odciśnięciem koła garncarskiego.

Pełniejszy przekaz pochodzi z Wąsoszy. Zarejestrowano tam pełny zarys jamy o półowalnym (podkowiastym) kształcie i nieckowatym przekroju. W jej obrębie, na dnie płytszej części, znajdował się fragment szkieletu ludzkiego z zachowaną czaszką. Była ona ułożona twarozczaszką ku górze, a obok znaleziono trzy paciorki bursztynowe oraz całe naczynie gliniane z odciśnięciem koła garncarskiego i ornamentem. Zarys jamy przypominał kształt mieszkalnej półziemianki, na co zwracał uwagę Moździoch (2000, 169, tam dalsza literatura; o domniemanych pochówkach samych głów na cmentarzyskach także Felis 2007). Osobnym problemem pozostaje jednak to, czy w przypadku szczątków czaszek z Magnic rzeczywiście mamy do czynienia z intencjonalnym pochówkiem głów, czy też taka forma „grobow” wynika wyłącznie z ich szczątkowego stanu zachowania.

### 3. Wyposażenie grobowe

Wyposażenie grobowe na cmentarzysku w Magnicach udało się odkryć jedynie w dwóch najlepiej zachowanych pochówkach. W grobie nr 4, przy kręgach szyjnych szkieletu osoby dorosłej, wystąpiły dwa dwustożkowate paciorki wykonane z bursztynu (ryc. 5). Obydwa były dość małe, odznaczały się średnicą około 1 cm, przy czym jeden zachowany był w stanie dobrym, natomiast drugi jest ułamany mniej więcej w połowie. Dwustożkowata forma obydwu paciorków jest charakterystyczna dla tego typu wyrobów wczesnośredniowiecznych.

Obecność paciorków bursztynowych w grobach szkieletowych datuje się generalnie na koniec X wie-

ku. Dominującym surowcem do wyrobu tego typu ozdób było szkło, jednak okazy z kamieni szlachetnych oraz bursztynu również znajdowane są na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach dość regularnie. Najczęściej występują w okolicach głowy oraz kręgow szyjnych. Nie rejestrujemy ich na cmentarzyskach datowanych po połowie XII wieku (Wachowski 1975, 58; Lisowska 2013, 147). Na szerzej rozpoznanych nekropoliach z Dolnego Śląska, paciorki wykonane z bursztynu stanowią od 2% (Jordanów Śląski) do około 32% (Niemcza II) wszystkich egzemplarzy. Natomiast na nieco późniejszym cmentarzysku w Starym Zamku znajdują się jedynie okazy szklane (Wachowski 1992b, 30–31). Może to świadczyć, iż paciorki z bursztynu i kamieni szlachetnych „przeżywają się” w grobach krócej niż okazy wykonane ze szkła. Paciorki bursztynowe łączone były najczęściej w większe kolie, wraz z egzemplarzami wykonanymi ze szkła oraz kamieni szlachetnych np. karneolu. Jedynie na stanowisku w Tomicach kolie uzupełniane były dodatkowo muszlami (Wachowski 1973, 203). Znalezisko z Magnic przedstawia się, wraz z grobem nr 81 z Niemczy II (Wachowski 1980, 91) czy nieco wcześniej datowanym znaleziskiem z Wąsosza (Wachowski 1975, 137–138), dość skromnie. Warto jednak podkreślić, iż najbardziej imponujący zbiór 30 paciorków bursztynowych z Radzikowa (Wachowski 1975, 121–122) pochodzi z ponad 10 grobów, a dokładne miejsce i sposób ich pozyskania nie są jasne (tab. 1 i 2). Najczęściej dorosłe osoby odnalezione w grobach z paciorkami automatycznie interpretuje się jako kobiety. Nie zawsze musi to być tak jednoznaczne. Na przykład na stanowisku Niemcza II odnaleziono dwa bursztynowe paciorki w grobie uznawanym przez antropologów za męski (Lorkiewicz et al. 1995, 67).

W grobie nr 6 znaleziono ułożony na wznak szkielet dziecka. Przy jego przedramieniu, w okolicach mostka, spoczywał nieduży nóż żelazny, o całkowitej długości 13 cm, w tym 4 cm trzpienia i blisko 9 cm głowni (ryc. 7). Noże należą do najczęściej występują-

cych elementów wyposażenia grobowego we wczesnym średniowieczu, zarówno w pochówkach mężczyzn, jak również kobiet i dzieci. Na szerzej rozpoznanych nekropoliach Dolnego Śląska liczba grobów wyposażonych w noże waha się między 28% (Stary Zamek) a jedynie 7% (Niemcza II), który to wynik wydaje się zaskakująco mały. Zabytki najczęściej ułożone były w pobliżu dłoni, miednicy lub ramion zmarłych. Miejsce odnalezienia artefaktu w grobie nr 6 w Magnicach sugeruje jednak, iż mógł on być zawieszony na szyi dziecka Z takim rozwiązaniem spotykamy się np.

w Starym Zamku, grób nr 87 (Wachowski 1992b, 80) czy w Tomicach, grób nr 20 (Wachowski 1973, 180–181), gdzie przy pochówkach kobiet noże znaleziono raz przy prawej łopacie, a raz przy prawym obojczyku. Ostrza tego typu przedmiotów określa się potocznie w literaturze niemieckojęzycznej jako *neck knives*, noże podręczne. Były to przeważnie egzemplarze o ostrym ostrzu, dla bezpieczeństwa noszone w pochwie, na piersi. W tym wypadku nóż był jedynym zachowanym elementem wyposażeniem grobu (Tab.3).

Tab. 1. Paciorki bursztynowe na wybranych cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych na Dolnym Śląsku (Informacje w tabelach na podstawie: Wachowski 1975 oraz Limisiewicz, Rutka 2017; Matyja 2023; Wachowski 1973, 1992b)

Lp.	Stanowisko	Numer grobu	Płeć	Wiek	Liczba	Dodatkowe wyposażenie	Uwagi
1	Grodziec Mały	-	?	?	3	4 paciorki szklane	-
2	Jordanów Śląski	39	K	Jv	1	9 kabłączków, pierścioneł, 1 paciorek brązowy	-
3	Krzanowice	19	?	Ad	4	4 kabłączki, 20 paciorków szklanych, 2 srebrne	-
4	Krzanowice	30	?	?	6	1 paciorek szklany	-
5	Krzanowice	36	?	Jv	1	10 paciorków szklanych, 1 kwarcyt, 1 srebro	-
6	Niemcza II	20	K	Mt	1	kabłączek, ułamek blaszki, paciorki: 1 fluorytowy, 1 z karneolu, 3 szklane	-
7	Niemcza II	46	K	Mt	2	1 paciorek szklany, 1 z karneolu	lub 2 paciorki z kryształu górskiego, 1 agat, 1 sardelik (Lisowska 2013, 147)
8	Niemcza II	81	M	Ad	2	1 paciorek szklany	-
9	Niemcza II	114	K	Mt	6	kabłączek, 3 paciorki szklane	-
10	Opole-Groszowice	28	K	Mt	4	3 paciorki srebrne, 1 szklany	-
11	Opole-Groszowice	38	K	Mt	6	6 kabłączków, 11 paciorków szklanych	-

MAGNICE STANOWISKO 8 – WZESNOŚREDNIOWIECZNE CMĘTARZYSKO RZĘDOWE?

Lp.	Stanowisko	Numer grobu	Płeć	Wiek	Liczba	Dodatkowe wyposażenie	Uwagi
12	Opole-Nowa Wieś Królewska	81	?	?	1	4 kabłączki, pierścionek, nóż, 5 paciorków szklanych	-
13	Radzików	?	?	?	30	?	najpewniej znaleziska z wielu grobów
14	Tomice	34	K	Ad	5	4 kabłączki, 1 paciorek kwarcytowy, 12 szklanych, 3 muszelki, fr. Przedmioty z ołowiu	-
15	Tomice	43	K	Ad	2	4 kabłączki, 1 paciorek szklany, naczynie gliniane	-
16	Wąsosz	1	?	?	3	naczynie gliniane	-

Tab. 2. Liczba paciorków na wybranych, szerzej rozpoznanych cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych na Dolnym Śląsku

Lp.	Stanowisko	Liczba odkrytych grobów	Paciorki w grobach – ogółem	Paciorki bursztynowe
1	Jordanów Śląski	25	48	1
2	Niemcza II	183	około 34	11
3	Stary Zamek	123	około 41	0
4	Tomice	47	46	7

Tab. 3. Liczba noży na wybranych, szerzej rozpoznanych cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych na Dolnym Śląsku, z rozróżnieniem na płeć i wiek

Lp.	Stanowisko	Liczba odkrytych grobów	Liczba grobów z nożami	M	K	Inf. I - II
1	Jordanów Śląski	25	4	1	2	-
2	Niemcza II	183	13	10	-	1
3	Stary Zamek	123	35	11	8	1
4	Tomice	47	12	5	2	5

#### 4. Drewniane „trumny”.

Na dnie jam grobowych składano przypuszczalnie drewniane pojemniki, w których umieszczano zmarłych. Zjawisko to jest często niedostrzegalne w trakcie prowadzenia prac wykopaliskowych, głównie ze względu na stosowane techniki eksploracji. Polegają one na wypreparowywaniu zachowanego szkieletu, celem uczytelnienia pełnego zestawu kośćca. Aby zachować przestrzeń wokół szkieletu i wykonać dokumentację

rysunkową oraz fotograficzną, usuwana jest ziemia wraz z warstwami zawierającymi niekiedy ślady potencjalnych trumien. Powracając do kolejnych etapów redukcji informacji archeologicznej, możemy powtórzyć za P. Urbańczykiem: „Trzeci etap redukcji (krąg 4) spowodowany jest niedoskonałością metod i narzędzi, jakimi operuje badacz świadectwa stratygraficznego” (1981, 46), co bezpośrednio rzutuje na dalszą redukcję faktów wykopaliskowych.

Krąg piąty to utrwalanie wybranych aspektów źródła wykopaliskowego, a szósty to budowanie na ich podstawie modelu obserwowanego zjawiska (Urbańczyk 1981, 46). Możemy być pewni, że brak wyartykułowanego modelu nie skłoni badaczy do zmiany technik eksploracyjnych grobów szkieletowych – tak, aby zostały wykonane cięcia profilowe czy próby powiązania ich z rejestrowanymi na stanowisku profilami, a szczególnie z analizą profili glebowych.

Eksplozacja grobów szkieletowych zgodnie z wymogami metody stratygraficznej, również doprowadza do redukcji wyników, ale w mniejszym stopniu (por. Wachowski 1992b). Analiza publikowanej dokumentacji rysunkowej ze Starego Zamku pozwoliła autorom na wydzielenie 17 obiektów ze śladami wskazującymi na obecność drewnianych pojemników grobowych, określonych jako szalowanie, trumna kłodowa i trumna. W czterech przypadkach (obiekty nr 19, 23, 67 i 80) o obecności konstrukcji grzebalnej miały świadczyć regularne zarysy jam grobowych (Wachowski 1992b, 41, 77).

W pozostałych przypadkach podczas eksploracji uchwycono zarysy rozłożonego drewna, przebiegające wzdłuż wewnętrznych krawędzi obiektu. W połowie przypadków wykonywano cięcia profilowe, które ukazywały obecność konstrukcji drewnianych. W pięciu przypadkach mogły to być rozłożone drewniane kłody, w pozostałych najpewniej skrzynie-trumny. Kobiety, dziecko i młodociane osobnika pochowano w kłodach. W kłodzie też złożono dorosłego mężczyznę. W skrzyniach składano ciała mężczyzn, z jednym wyjątkiem pochówku żeńskiego. Pozwoliło to na wysunięcie hipotezy, że w skrzyniach, chowano mężczyzn – gospodarzy, a w kłodach kobiety – gospodynie i dzieci (Limisiewicz 2016, 59).

Podobne wyniki obserwacji odnotował znacznie wcześniej T. Żurowski (1968) dla cmentarzyska w Żukowie. Wyróżnił on trumny o owalnym kształcie zarysu, wydrążone w pniach drzew, oraz trumny o prostokątnym kształcie, wykonane z dranic o gru-

bości 4-5 cm (Żurowski 1968, 189–190). Odpowiada to podziałowi ze Starego Zamku, gdzie obok trumien kłodowych stwierdzono także pochówki w skrzyniach. Nie zauważono w Żukowie zbieżności między płcią zmarłych a rodzajem trumien (Dzik 2006, 63), chociaż na sześć pochówków w prostokątnych skrzyniach, pięć określono jako męskie. Co więcej, płeć domniemanego pochówku żeńskiego, została określona na podstawie niepełnego szkieletu, bez zachowanej czaszki. Natomiast w kłodach co najmniej pięciokrotnie stwierdzono obecność szkieletów żeńskich i dwu- lub trzykrotnie męskich (por. Dzik 2006, ryc. 43). W najnowszym opracowaniu podnoszone jest mało wiarygodne oznaczenie płci dorosłych osobników, które miało opierać się na obecności biżuterii w grobach (Dzik 2006, 69). Na podstawie jednak występowania szkieletów w kłodach (żeńskie) i w skrzyniach (męskie) podział ten wydaje się być prawdopodobny. Możliwość uzyskania wiarygodnych obserwacji w odniesieniu do cmentarzyska z Żukowa wynika, naszym zdaniem, z obecności kamiennych obstaw, otaczających drewniane pojemniki, które ograniczały zachodzące procesy podepozycyjne i ograniczały destrukcję wywołaną orką.

Do podobnych wniosków doszedł badacz cmentarzyska w Poznaniu-Śródce (Pawlak 1999). Na podstawie pełnego zakresu badań, obejmujących wykonywanie m.in. cięć profilowych, stwierdził obecność wewnątrz jamy grobowej konstrukcji drewnianych w 60% wszystkich grobów (por. Pawlak 1999, 121, przypis 8). Pośród nich wydzielił cztery typy pojemników grobowych:

Typ I to pojedyncze lub podwójne dranice zalegające na zmarłym lub nad nim.

Typ II to ustawione wokół lub obok zmarłego dranice o różnych układach, co dało asumpt autorowi do wydzielenia siedmiu podtypów i trzech odmian.

Typ III stanowiły zamknięte skrzynie, określane jako trumny (trzy podtypy).

Typ IV – pojedyncza trumna kłodowa.



Niewielka miąższość jam grobowych z Poznania-Śródki każe się domyślać zachodzących masowych zmian podepozycyjnych w strefie nadkładu nad grobami, związanych najpewniej z powstawaniem kolejnych grobów.

W przypadku stanowiska nr 8 z Magnic, ze względu na płytkie zaleganie szczątków wykonanie cięć profilowych było utrudnione. Dlatego wykorzystano tutaj obserwacje spągu jam grobowych. W dwóch przypadkach (obiekty nr 4 i 6) nie zaobserwowano objawów ich nierównomiernego osadzania się. Najpewniej były to zatem ciężkie konstrukcje, trudne do przesunięcia w wyniku ich podmywania.

W kolejnych dwóch obiektach (nr 51 i 1645) zachowały się fragmentarycznie partie dna. Najpewniej nastąpiło częściowe, głębsze osadzenie się drewnianej konstrukcji. Strona przeciwna natomiast uniosła się ku górze, co mogło być wynikiem złożenia zmarłego w drewnianej skrzyni. W obu przypadkach byli to dorośli, jeden o nieokreślonym wieku i płci, a drugi to dojrzały (*maturus*) mężczyzna, co pozostaje w zgodzie z wcześniejszymi ustaleniami zaobserwowanymi w Starym Zamku czy Żukowie.

## 5. Układ grobów

Ostatnim zagadnieniem, które wymaga naszym zdaniem wyjaśnienia, jest wzajemny układ odsłoniętych grobów. Wszystkie były ułożone wzdłuż tych samych osi, przebiegających ze wschodu na zachód (ESE-W-NW) i za każdym razem głowy umieszczone były przy zachodniej krawędzi jamy. Jest to zatem układ tradycyjny i spodziewany. Jedyne zakłócenie polega na zbyt rzadkim i nierównomiernym ułożeniu grobów.

Podkreślaliśmy, że w wyniku procesów podepozycyjnych mogło następować niszczenie grobów. Możemy założyć, że wszystkie pochówki wkopane zbyt płytko ulegały sukcesywnemu niszczeniu i pozostały jedynie te, które zostały wkopane dostatecznie głęboko. W takim wypadku moglibyśmy sugerować funkcjonowanie na badanym stanowisku cmentarzyska

rzędownego. Ewentualnie, jako rozwiązanie odwrotne, można rozważyć, czy nie jest to cmentarz, który dopiero co został założony i z nieznanych przyczyn po krótkim czasie odstąpiono od grzebania na nim zmarłych. Jest to jednak założenie mniej prawdopodobne.

Warto na koniec zauważyć, iż położenie cmentarzyska w Magnicach nie wydaje się być przypadkowe. Usytuowane było przy ważnym szlaku komunikacyjno-handlowym, łączącym czeską Pragę z Wrocławiem, a w dalszym ciągu z Poznaniem, Pomorzem, aż wreszcie z Bałtykiem (Młynarska-Kaletynowa 2003, 8). Co ciekawe, w pobliżu dawnego szlaku, między dzisiejszą granicą polsko-czeską a Wrocławiem, zauważalna jest wyraźna koncentracja wczesnośredniowiecznych stanowisk funeralnych, począwszy od lepiej przebadanych w Niemczy czy Jordanowa Śląskiego, po rozpoznane jedynie pobieżnie cmentarzyska w Dankowicach, Łagiewnikach, Radzikowie czy Tyńcu nad Ślężą (Wachowski 1975, 16–17; Matyja 2023). Może to świadczyć o pewnym zagęszczeniu osadnictwa ludności związanej z funkcjonowaniem ważnego, często uczęszczanego traktu.

## Zakończenie

Przedstawiony obraz wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego z Magnic jest niepełny. Mogło ono zostać zniszczone w wyniku erozji stoku lub też z trudnych do wyjaśnienia przyczyn lub też porzucone w trakcie jego użytkowania. Dlatego też podjęto próbę określenia procesów zachodzących od momentu złożenia w grobie zmarłego aż do przeprowadzenia prac wykopaliskowych. Był to okres intensywnych procesów podepozycyjnych, wywołanych głównie zjawiskami opadów deszczu oraz wykonywanymi pracami polowymi.

Uzyskanie wiarygodnej odpowiedzi na pytania badawcze wymaga przeprowadzenia wnikliwej analizy zalegających nad jamą grobową nawarstwień. Gdy nie ma takiej możliwości, należy wybrać pobliski jamie

profil. Uważamy, że należy zadokumentować pełny profil glebowy i rozważyć stopień przekształceń podpozycyjnych.

W trakcie eksploracji należy zachować wymogi metody stratygraficznej, przy założeniu, że początkowo wykopano jamę grobową, a następnie ulokowano w niej trumnę, do której złożono ciało zmarłego. Podczas wykopalisk usuwamy warstwy w kolejności odwrotnej do tej, w jakiej one powstawały, począwszy od zasypiska jamy grobowej, a następnie wypełniska trumny. Tutaj możemy ją traktować również jako styk warstw, w przypadku jej mało czytelnych śladów (Harris 1992, 26) i przetrwałych szczątków kostnych. Zdajemy sobie sprawę, że warstwy te są między sobą poprzedzielane i trudno jest utrzymać odwróconą kolejność eksploracji. Dlatego należy dopuścić do usuwania warstw w układzie poziomym w zakresie zasypiska jamy grobowej, by przejść do odsłaniania szkieletu wewnątrz trumny. Po jego zadokumentowaniu i wydobyciu, należy usunąć spąg jamy grobowej wraz z trumną, po utrwaleniu profili poprzecznych lub wzdłużnych. Częstotliwość trumien może być znaczna i dochodzić nawet do 60%. Do wydobytych części szkieletu należy dołączyć kości zalegające poniżej, wydobyte w wyniku przesiania sedymentu. To samo należy uczynić z połączonymi warstwami trumny oraz spągu jamy grobowej. Na podstawie analizy antropologicznej możemy wnioskować o stopniu kompletności poszczególnych fragmentów kośćca, co udowodnił zespół profesor Barbary Kwiatkowskiej.

Znalezione przy obu pełnych pochówkach elementy wyposażenia nie odbiegają od spotykanej normy i co najwyżej ograniczają zakres chronologiczny do końca 1 połowy XII w. Rekonstruowane trumny są podobne do odkrywanych na porównywalnych stanowiskach. Wyróżniają się trumny skrzyniowe i kłodo-we. Te pierwsze interpretowane są jako groby męskie, a drugie jako żeńskie i dziecięce.

Wszystkie groby z Magnic były zorientowane dłuższą osią ze wschodu na zachód, przy czym w dwóch przypadkach grobów zawierających tylko głowy nie można takiego układu wykluczyć, tym bardziej że zachowane głowy wystąpiły przy zachodniej krawędzi jamy grobowej. Mimo skromnej reprezentacji pochówków nie dostrzegamy odstępstwa od kardynalnego układu, co raczej wyklucza nawiązania do nieregularnego rozprzestrzenienia grobów, być może związanego z dawnym porządkiem. Jesteśmy na tej podstawie przekonani, że nie ma przesłanek do przesuwania czasu założenia cmentarza na okres sprzed XI w. W podobny sposób datowane są pozostałe wzmiankowane cmentarzyska o znaczącym udziale stwierdzonych pozostałości użycia trumien skrzyniowych, i kadłubowych.

Warto także jeszcze raz podkreślić, iż stanowisko funeralne w Magnicach, mimo bardzo słabego stopnia zachowania, niesie ze sobą informację o wczesnośredniowiecznym osadnictwie i przybliżonej gęstości zaludnienia, zwłaszcza w tak ważnych dla dawnej ludności miejscach jak bezpośrednie sąsiedztwo ważnego, ponadregionalnego traktu handlowego.

Przedstawione wyniki są zaledwie częścią wykonanych w Magnicach badań wykopaliskowych. Autorzy dziękują wszystkim uczestnikom – tych badań. Prace zrealizowano w ramach umowy zawartej między Godman Meteorite Logistics (Poland), Spółka z o.o., a „Arch-Sil” S. C. Pracownią Archeologiczno-Konserwatorską, ul. Żernicka 239A, 54-510 Wrocław. Wykonawcami badań były firmy archeologiczne: „Arch-Sil” Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska, Wiesław Piszczalowski, Zbigniew Lissak, Wrocław; „AKME” Zdzisław Wiśniewski, Spółka z o.o., ul. Wierzbowa 3, 50-056 Wrocław; „ARCHEO-EXPLORATOR” Sławomir Żółkowski, ul. Barlickiego 23 m 16, 50-324 Wrocław. Zespół badawczy tworzyli: Janusz Durbajło, Zbigniew Lissak, Monika Pajor, Wiesław Piszczalowski, Sławomir Żółkowski (kierownik badań). Konsultantem naukowym prac badawczych był prof. dr hab. Grzegorz Domański.

## Literatura

- Bryłowska F. 1967. Badania ratowniczo-zabezpieczające na osadzie kultury łużyckiej w Wąsoszu, pow. Góra, Silesia Antiqua 9, 125–138.
- Chrzan K., Możdziej S., Rodak S. 2019. Wczesnośredniowieczne grodziska w Polsce, t. 5: Powiat polkowicki województwo dolnośląskie. Wrocław: IAI PAN.
- Dzik M. 2006. Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Żukowie, pow. Płońsk. Warszawa: Instytut Archeologii (Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages 13).
- Felis M. 2007. Pochówki (?) czaszek, (w:) W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński (red.), Środowisko pośmiertne człowieka. Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Oddział Wielkopolski (Funeralia Lednickie 9), 99–105.
- Furmanek M., Okoń P. 2003. Wyniki badań sondazowych cmentarzyska wczesnośredniowiecznego w Bogunowie, gm. Żórawina, (w:) J. Piekalski (red.), XIII Śląskie Spotkania Archeologiczne, Karłów 22–24 maja 2003. Streszczenia komunikatów i referatów. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, 34.
- Graja K., Kwiatkowska B., Partyńska A. 2020. Analiza antropologiczna wczesnośredniowiecznych materiałów szkieletowych ze stanowiska Magnice 8, odkrytych w trakcie badań archeologicznych 2019–2020 r. Wrocław: Archiwum Zakładu Biologii Człowieka Uniwersytetu Wrocławskiego (maszynopis).
- Harris E. C. 1992. Zasady stratygrafii archeologicznej. Warszawa: Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków (seria B 89).
- Holubowicz W. 1948. Studia nad metodami badań warstw kulturowych w prehistorii polskiej, Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu (Prace prehistoryczne 2).
- Jażdżewski K. 1932. Dwa cmentarzyska łużyckie w Boronowie i Piasku w pow. lublinieckim na Górnym Śląsku. Wiadomości Archeologiczne 11, 61–115.
- Kaźmierczyk J., Wachowski K. 1976. Cmentarzysko szkieletowe z XI–XII w. w Niemczy, pow. Dzierżoniów, Studia Archeologiczne 9, 93–140.
- Kondracki J. 2014. Geografia regionalna Polski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kordala T. 2006. Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe na północnym Mazowszu. Łódź: Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego (Monografie Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego 5).
- Kurtz H. 1936 Sławische Bodenfunde in Schlesien. Breslau: Verlag Priebatsch.
- Langenheim K. 1939. Der frühslawische Burgwall von Gustau, Kr. Glogau, Altschlesien 8, 104–127.
- Limisiewicz A. 2016. Pnie, które dają schronienie, (w:) W. Dzieduszycki, J. Wiśniewski (red.), Gdy umiera człowiek, umiera świat cały. Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Oddział Wielkopolski (Funeralia Lednickie 18) 49–63.
- Limisiewicz A., Rutka H. 2017. Zagospodarowanie terenu wczesnośredniowiecznych cmentarzy szkieletowych na Dolnym Śląsku w dobie recepcji chrześcijaństwa, na przykładzie stanowiska w Jordanowie Śląskim, (w:) D. Adamska, K. Chrzan, A. Pankiewicz (red.), Cum gratia et amicitia. Studia z dziejów osadnictwa dedykowane Pani Profesor Marcie Młynarskiej-Kaletynowej z okazji 65-lecia pracy naukowej. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 375–394.
- Lisowska E. 2013. Wydobycie i dystrybucja surowców kamiennych we wczesnym średniowieczu na Dolnym Śląsku. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski Instytut Archeologii.
- Lorkiewicz W., Malinowski A., Puch A. 1995. Charakterystyka antropologiczna wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Niemczy Śląskiej (woj. wałbrzyskie): część druga. Acta Universitatis Lodzensis, Folia Anthropologica 2, 25–70.
- Matyja A. 2023. Cmentarzysko szkieletowe „Niemcza II” na tle wczesnośredniowiecznych praktyk sepulkralnych na pograniczu śląsko-czeskim, Wrocław: Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego: (maszynopis pracy doktorskiej).

- Migoń P. 2013. Geomorfologia. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Młynarska-Kaletynowa M. 2003. Niemcza w państwie piastowskim do około roku 1300 (w:) M. Młynarska-Kaletynowa (red.), Atlas Historyczny Miast Polskich, t. 4 (4). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 7–10.
- Moździoch S. 2000. Archeologiczne ślady kultu pogańskiego na Śląsku wczesnośredniowiecznym, (w:) S. Moździoch (red.), Człowiek, sacrum, środowisko. Wrocław: IAI PAN, Oddział we Wrocławiu (Spotkania Bytomskie 4), 15–193.
- Pawlak P. 1999. Formy wykorzystania surowca drzewnego w obrzędzie pogrzebowym na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku „szkieletowym” w Poznaniu-Śródcie – przykłady i próby interpretacji, Przegląd Archeologiczny 17, 115–139.
- Reyman T. 1928. Cmentarzysko późno brązowe i halsztackie w Piasku, w pow. lublinieckim na G. Śląsku, Przegląd Archeologiczny 4, 47–64.
- Rusanova B., Timošuk A. 1986. Zbručskoe svätiliše (predvritel'noe soobšenie), Sovjetskaâ Archeologija 1986/4, 90–99.
- Rzeźnik P. 1997. Wznowienie badań wykopaliskowych na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Gostyniu, gm. Gaworzyce, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne 39, 263–286.
- Solon J., Borzyszkowski J., Bidłasik M., Richling A., Badora K., Balon J., Brzezińska-Wójcik T., Chabudziński Ł., Dobrowolski R., Grzegorzczak I., Jodłowski M., Kistowski M., Kot R., Krąż P., Lechnio J., Macias A., Majchrowska A., Malinowska E., Migoń P., Myga-Piątek U., Nita J., Papińska E., Rodzik J., Strzyż M., Terpiłowski S., Ziaja W. 2018. Physico-geographical mesoregions of Poland: Verification and adjustment of boundaries on the basis of contemporary spatial data, Geographia Polonica 91, 143–170.
- Urbańczyk P. 1981. O możliwościach poznawczych archeologii, Przegląd Archeologiczny 29, 5–52.
- Wachowski K. 1973. Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe (w:) J. Romanow, K. Wachowski, B. Miszkiewicz (red.), Tomice pow. Dzierżoniów. Wielokulturowe stanowisko archeologiczne. Wrocław: Ossolineum, 173–209.
- Wachowski K. 1975. Cmentarzyska doby wczesnopiastowskiej na Śląsku Wrocław: Ossolineum.
- Wachowski K. 1980. Wyniki badań wykopaliskowych w 1978 r. w Niemczy w woj. wałbrzyskim, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne 21, 88–93.
- Wachowski K. 1992a. Układ i rozplanowanie grobów na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach śląskich, Studia Archeologiczne 22, 147–163.
- Wachowski K. 1992b. Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe, (w:) K. Wachowski, G. Domański (red.), Wczesnopolskie cmentarzysko w Starym Zamku. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych, 7–99.
- Wojcieszak M. 2012. Nekropole średniowiecznego i wczesnonowożytnego Wrocławia. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski Instytut Archeologii (Wratislavia Antiqua 15).
- Zoll-Adamikowa H. 1971. Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski, cz. II: Analiza. Wrocław: Ossolineum (Prace Komisji Archeologicznej 11)
- Żurowski T. 1968. Mazowieckie wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Żukowie, pow. Płońsk, (w:) W. Szymański (red.), Szkice z najdawniejszej przeszłości Mazowsza Wrocław: Ossolineum, 184–200.